

TVP i Kurski pod lupą organów ścigania

3 stycznia 2022

TVP uczciło nadejście nowego roku hucznym „Sylwestrem Marzeń” z Dwójką. Na imprezie w Zakopanem wg organizatorów podobnie jak na „Sylwestrze Szczęścia” miały zjawić się tłumy osób. Sylwester organizowany przez TV POLSAT został jednak zdemaskowany, o czym pisaliśmy w wiadomości pt. [„Sylwester z Polsatem to wielka ściema!”](#). Tłumy były o wiele większe niż na stadionie w Chorzowie.

Koronawirus podczas zabawy organizowanej przez ozdrowieńca Jacka Kurskiego miał jednak wolne i wiele osób nie stosowało środków bezpieczeństwa związanych z pandemią COVID-19 czego policja nie zauważała. Nie uszło to jednak uwadze Stowarzyszeniu „Hejt Stop”, które poinformowało, że w sobotę złożyło zawiadomienie na policję. Organizacja uważa bowiem, że z powodu niedopatrzeń organizatorów doszło do „stworzenia dużego zagrożenia epidemicznego”.

Pomimo ciągłej narracji o trudnej sytuacji epidemiologicznej i rekordów zgonów z powodu COVID-19, telewizja obozu rządzącego postanowiła z pompą przywitać nowy rok i zorganizowała konkurencyjny dla TV Polsat „Sylwester Marzeń” z Dwójką. Na dużej scenie na Górnej Równi Krupowej w Zakopanem pojawiło się ok. 30 znanych polskich i zagranicznych artystów. Nie zabrakło tradycyjnie Maryli Rodowicz i Zenka Martyniuka. Największą gwiazdą był Jason Derulo.

Stowarzyszenie „Hejt Stop” z siedzibą w Warszawie i Komitet Tworzenia Partii Politycznej Porozumienie Kobiet z siedzibą w Krakowie chcą, by sprawą „Sylwestra Marzeń” zajęła się policja. „W dniu dzisiejszym (przyp. 01.01.2022 roku) złożyliśmy doniesienie na Komendzie Stołecznej Policji w Warszawie w sprawie wydarzeń w dniu 31 grudnia 2021 roku w

Zakopanem. W naszej ocenie w dniu wczorajszym doszło do stworzenia zagrożenia epidemicznego w dość dużych rozmiarach” – głosi informacja opublikowana w sobotę we wspólnym piśmie.

Jednogłośnie organizacje wskazywały na to, że wiele osób na widowni nieustannie ignorowało restrykcje sanitarne, za jakie policja represjonuje obywateli od prawie dwóch lat na polecenie ministra zdrowia. Uważają też, że organizatorzy imprezy dopuścili się znacznych uchybień.

Zawiadamiający chcą, by Telewizja Polska i prezes TVP Jacek Kurski odpowiadali zgodnie z art. 165 ust. 1 „Kodeksu karnego”. Zgodnie z nim za powodowanie zagrożenia epidemiologicznego lub szerzenie się choroby zakaźnej, spowodowanie niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia wielu osób grozi od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

Obie organizacje nie wykluczają również złożenia zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez KPP w Zakopanem, które to dziwnym trafem nie zauważało problemu, za jaki ściga codziennie miliony Polaków w sklepach, galeriach i innych miejscach, gdzie te nielegalne obostrzenia również obowiązują.

Źródło: [LegaArtis.pl](https://legartis.pl)